

Goniec Śląski

CENA PRENUMERATY

na pocztę i u agentów 5.000.000 mkp. mies.
Każdy czytelnik powinien abonament
z góry płacić.

(Wychodzi codziennie z wyjątkiem niedziel i świąt).

Nie damy ziemi, skąd nasz ród!
Adres Redakcji i Administracji: Katowice, ulica Warszawska 58.
TELEFON: Katowice Nr. 1330. Konto czekowe 301 546.Reklamy: 0,18 zł. fr. za w. mm.
Ogłoszenia: 0,06 „ „ za w. mm.
Za nieściśłość podanych ogłoszeń telefo-
nicznie nie bierzemy odpowiedzialności.

Podpisanie protokołu układów polsko-niemieckich.

W SPRAWIE TRAKTATU O MNIEJSZOŚCIACH.

Berlin, 15. 4. (Pat.) Rokowania polsko-niemieckie co do artykułu 3., 4. i 5. małego traktatu, które toczyły się w lutym i marcu br. w Genewie i doprowadziły do udziału Rady Ligi Narodów, 14. marca wznowione zostały ostatecznie w Berlinie. Przedstawicielem rządu polskiego był prezes dr. Prądzyński, przedstawicielem rządu niemieckiego były sekretarz stanu dr. Lewald. Ponadto brał

udział w konferencji prezydent górnośląskiego trybunału rozjemczego p. Kaekenbeck, którego oba rządy zaprosiły na medjatora względnie sędziego rozjemczego. Rokowania doprowadziły do podpisania protokołu, na podstawie którego pertraktacje w sprawie konwencji merytorjalnej mają być podjęte w Wiedniu z końcem bieżącego miesiąca przy współudziale prezydenta Kaekenbecka.

—00000—

Niemcy przyjmą wnioski komisji odszkodowań.

W SPRAWIE PLANU RZECZOZNAWCÓW.

Berlin, 15. 4. (Pat.) Gabinet Rzeszy, prezydenci państw związkowych oraz premierzy gabinetów tych państw osiągnęli całkowicie porozumienie co do sprawozdania rzeczoznawców.

Berlin, 15. 4. (Pat.) Zgodnie ze stanowiskiem, zajętem przez prezydentów państw związkowych i prezydentów ministrów poszczególnych krajów, gabinet Rzeszy uchwalił dziś odpowiedzieć potakująco na wnioski komisji odszkodowań w sprawie opinii rzeczoznawców.

OPÓR NACJONALISTÓW

Berlin, 15. 4. (Pat.) Dziś kanclerz Rzeszy przyjął przywódców frakcji parlamentarnych, którym oświadczył, że rząd postanowił odpowiedzieć twierdząco na notę komisji reparacyjnej. Przywódcy partji przyjęli wiadomość bez sprzeciwu z wyjątkiem partji nacjonalistów, której przywódcy oświadczyli, że rząd, nie opierający się na większości parlamentarnej,

nie może brać na siebie żadnych zobowiązań na przyszłość. A takim zobowiązaniem jest przyjęcie noty komisji reparacyjnej.

NĘDZNA KOMEDIA SCHACHTA.

Paryż, 15. 4. (Pat.) Prezydent Banku Rzeszy dr. Schacht w interwju w „Echo de Paris“ oświadczył, iż eksperci pod wrażeniem wysiłków, robionych przez Niemcy dla przeprowadzenia sanacji finansów, przecenili zdolność płatniczą Niemiec. Ciężary, jakie mają przyspaść na pierwsze lata na barki Niemiec, są zbyt wysokie i uciążliwe, natomiast raty rozłożone na lata następne są bardziej umiarkowane. W dalszym ciągu dr. Schacht powiedział, że w tych warunkach waluta niemiecka będzie poważnie zagrożona o ile Niemcy nie otrzymają wydatniej pomocy. W przeciwnym razie zagrażać będzie to samo niebezpieczeństwo i wytworzy się taki stan rzeczy, jaki panował w jesieni 1923. r.

—00000—

Pierwsze kroki Banku Polskiego.

ZEBRANIE ORGANIZACYJNE AKCJONARIUSZÓW.

Warszawa, 15. 4. (Pat.) Dzisiaj odbyło się w sali warszawskiej Filharmonii organizacyjne Walne Zebranie założycielskie akcjonariuszów Banku Polskiego. Zebranie zajął prezydent ministrów dr. Grabski, podkreślając, jak doniosły jest dzień dzisiejszy, w którym powołany zostaje do życia Bank Polski, regulator obrotu pieniężnego, ostoja gospodarczego bytu państwa. Powstanie Banku Polskiego jest dziełem, wpływającym z harmonijnego współdziałania rządu i społeczeństwa. Bank powstaje w chwili, w której wchodzi w życie podwyżka podatków, aby sanacja skarbu nie naruszała dochodów Banku Polskiego. Skarb państwa ma do rozporządzenia 360 milionów złotych franków w złocie i w zagranicznych dewizach. Dr. Grabski wyraził w końcu głębokie przeświadczenie, że wchodzący w życie o własnych siłach Bank Polski rozrośnie się do rozmiarów potężnej narod. instytucji.

Warszawa, 16. 4. Po mowie pre-

miera, przyjętej oklaskami, oraz przemówieniu prezesa Karpińskiego, szczegółowe sprawozdanie z działalności komitetu organizacyjnego złożył p. Chrzanowski, po czym przystąpiono do wyborów do władz Banku.

GRATULACJE CZECHOSŁOWACJI.

Warszawa, 15. 4. (Pat.) Podczas obiadu w poselstwie czechosłowackim wygłosił czechosłowacki attache wojskowy, generał Holly toast, składając państwu polskiemu życzenia z powodu zwycięstwa, odniesionego nie wśród huków armat, ale w drodze pokojowej, na polu gospodarczym. Mówca wyraził podziw dla rozwoju armji polskiej w ostatnich czasach. Minister spraw wojskowych Sikorski dziękował w mowie swej za słowa uznania i oświadczył, że Polska hołduje stale zasadzie „sum cuique“, a obrona pokoju jest głównym zadaniem armji polskiej.

WYBORY WŁADZ BANKU.

Warszawa, 16. 4. (Tel. od wł. kor.) Wczoraj na posiedzeniu organizacyjnym nastąpiły wybory do władz Banku Polskiego. Przeszła lista zjednoczonych organizacji gospodarczych, lista zaś, proponowana przez komitet organizacyjny, t. zw. rządowa, upadła. Różnica między listami była bardzo drobna. Do Rady wybrano p. Kazimierza Fudakowskiego, podczas gdy na liście rządowej był na jego miejscu p. Mielczarski. Poza tym zachodziły różnice w obsadzeniu mniej ważnych poserunków, jak zastępcy członków Rady i komisja rewizyjna. Mimo to p. premier Grabski postanowił skorzystać z prawa, przysługującego mu na podstawie § 27. statutu i złożył protest przeciw wyborom. Krok ten będzie przyjęty przez opinię niewątpliwie ze zdziwieniem, gdyż trudno zrozumieć, dlaczego Rząd nie uważa za możliwą pracę z Radą Banku, w której zamiast p. Mielczarskiego zasiadzie tak wybitny działacz ziemlański, jak p. Fudakowski, bo przecież różnic w zastępcach i w komisji rewizyjnej trudno brać na serio.

Władze wybrano w składzie następującym:

Rada: Bajonński Kazimierz (dyrektor

Banku Spółek Zarobkowych w Poznaniu), Chrzanowski Zygmunt (dyrektor Syndykatu Rolniczego w Warszawie), Falter Alfred (przemysłowiec górnośląski), Grohmann Ludwik (przemysłowiec łódzki), Herse Bogusław (prezes Stowarzyszenia Kupców Polskich), Kaden Henryk (dyrektor banku), Przanowski Stefan (przemysłowiec i b. minister), Rybarski Roman (profesor uniwersytetu i komisarz kredytowy), Steczkowski Jan Kanty (dyrektor banku i b. minister), Tomaszewski Tadeusz (advokat i radny miejski, P. P. S.), Zychliński Józef (ziemiańin z Pasmańskiego), Fudakowski Kazimierz (prezes Centralnego Towarzystwa Rolniczego).

Zastępcy: Surzycki Stefan (dyrektor kopalni), Geisenhelmer Paweł (generalny dyrektor Związku Górniczo-Hutniczego w Katowicach), Natanson Edward (bankier).

Komisja rewizyjna: Benzel Stefan (dyrektor banku), Lipiński Stanisław (wicedyrektor departamentu w Ministerstwie skarbu), Skuśki Leopold (b. premier), Laurysiewicz Stefan (wiceprezes Stowarzyszenia Kupców Polskich) i p. Mielczarski.

Zastępcy: Samuśki Seweryn (przemysłowiec z Poznania), Szczawiński Zenon (dyrektor zespołu kooperatywu) i p. Kociatkiewicz.

—00000—

Sowiety dążą do rewizji traktatu wersalskiego.

OFICJALNE OŚWIADCZENIE DELEGATA SOWIECKIEGO NA KONFERENCJI W LONDYNIE.

Londyn, 15. 4. (Pat.) W uzupełnieniu sprawozdania z pierwszego posiedzenia konferencji anglo-sowieckiej Agencja Havasa donosi, że przewodniczący delegacji sowieckiej Rakowski w przemówieniu swym oświadczył, że Sowiety gotowe są przystąpić do rozbrojenia w najszerszym zakresie, jeżeli tylko inne mocarstwa pójdą za ich przykładem. Sowiety nie zgadzają się z charakterem działalności Ligi Narodów, lecz przystąpiłyby do podobnego organizmu międzynarodowego, któryby wykluczał stosowanie represyj. Sowiety domagają się wreszcie rewizji traktatu wersalskiego i innych układów oraz zorganizowania Ligi według zasad socjalistycznych.

Zwróciliśmy w swoim czasie uwagę na

umieszczony w „Izwjestjach“ moskiewskich artykuł jednej z wybitnych osobistości świata bolszewickiego, domagający się rewizji traktatu ryskiego. Sowiety protestowały później wywiad na ten temat Agencji Wschodniej w „dementi“, które jednak w gruncie rzeczy niczego nie dementowało. Było to w okresie wystąpienia ministra Hendersona w parlamencie angielskim za rewizję traktatu wersalskiego. Wogóle o rewizję układów międzynarodowych zabiegają od jakiegoś czasu usilnie koła filoniemieckie. Rzecz jasna, że w pierwszym rzędzie mogą Niemcy liczyć na swoich sympatyków bolszewickich, co było zawsze publiczną tajemnicą. Po raz pierwszy jednak bolszewicy wygłaszają cynicznie ten postulat zupełnie jawnie, na konferencji londyńskiej. (Uw. Red.)

Dyktatura proletariatu.

Rozwój idei demokratycznej jest ideałem ogólnoludzkiej kultury. Pęd do najszerszej demokratyzacji życia stanowi talizman ludzkości, ale może niestety stać się również mitologiczną puszką Pandory i przynieść zgubne skutki, jeżeli, jak to się stało w Rosji, wzniósł się hasła demokracji w wyrodzą się w suchą, wybujałą doktrynę i konsekwentnie w dyktaturę proletariatu, a więc w możliwie najbardziej reakcyjną formę ustroju społecznego.

Nie ulega kwestji, że nad każdą rewolucją życie odnosi triumf. Nie zapuszczając się nawet w szczegóły przewrotu bol-

szewickiego, trudno w każdym razie przeoczyć tę bezpośrednią oczywistą prawdę, iż jedną z kardynalnych obecnie podpór sowieckiego régime'u i główną przyczyną, która wbrew mądrym prawom bytu utrzymuje dotąd garstkę krwawych doktrynerów przy władzy nad rosyjskimi milionami, jest właśnie ich powrót — po bankructwie „idei“ komunistycznej — do systemu kapitalistycznego. Odkąd kompromitacja tego światopoglądu stała się faktem, dalsze losy Rosji są tem większą łamigłówką dla Europy. Należałoby oczekiwać słusznie przełomu w stosun-

Bielizna męska, trykotaże,
czapki, kapelusze, szelki,
skarpetki i laski.

M. Kadryan
Król. Kuta
ulica Wolności nr. 18.

Wielki wybór krawatek od
najtańszych do najwykwint.
oraz wszelkie artykuł. męskie.

kach rosyjskich. Powinno tam już światła jakaś ewolucja, bo kiedy po eksperymencie ultra-demokratyzacji pozostały w ręku bolsz. oligarchji tylko strzępy demokracji, a ich rządy okazały się w rezultacie brutalną tyranią nawet bez podkładu „czerwonej” idei, według litery bytu niewykonalnej, jako siły negatywnej jedynie i niszczącej, to prawem reakcji czas wielki, by w Rosji przyszła do głosu myśl demokratyczna, chociażby nawet miała się ona począć w łonie samej partji komunistycznej. Rzecz to możliwa teoretycznie. Inaczej bowiem trzeba by zupełnie zgubić w elementarną godność ludzką i wogóle w przyszłość rosyjskiego narodu.

Jakoż po śmierci Lenina nadszedł dla Rosji nowy okres próby. Tu i ówdzie wybuchły powstania, obudziły się obawy i nadzieje. Przesadne pogłoski mówiły o dyktatorskich ambicjach Trockiego. W tak skomplikowanych warunkach zebrał się kongres partji komunistycznej. Obrady wykazały od razu, że partja, owa główna i właściwie jedyna ostoja sowieck. caryzmu, sztucznie scentralizowana i dotychczas rzeczywiście trzymająca w żelaznej dyscyplinie, posiadała swartość czysto formalną, że jednak nie nie spaja wewnętrznie najróżnorodniejszych w niej elementów. Stwarzała to niebezpieczeństwo rozłamu w łonie partji i, co za tem idzie, upadku sowiektów — przy pierwszej lepszej sposobności. Otóż właśnie centralny komitet wykonawczy, stojący bezpośrednio pod dyktando rządu, zdał sobie doskonale sprawę z tak groźnej ewentualności. Charakterystyczna była w tej mierze zarówno taktyka rządu, jak i postawa opozycji partyjnej. Po raz pierwszy w dziejach bolszewizmu podniesiono na kongresie postulaty w istocie demokratyczne: wyrażono żądanie, by w partji przeprowadzić zasady demokracji po linii zrównania, w prawach wszystkich członków, stronników daw. i nowych, oraz w kierunku plebiscytowych wyborów na odpowiedzialne stanowiska, i wiele innych haseł, które przedostały się z centralnego komitetu do armji i stały się motywem dnia. Na konferencji zaś partyjnej uchwalono w tym duchu bardzo groźne dla spójności dotychczasowej polityki partji rezolucje, których ostrze stępił centralny komitet wykonawczy jedyną drogą, jaka mu jeszcze pozostała, przez przyjęcie ich za swoje i rozszerzenie ich zakresu po swojej myśli. Tylko ten krok pozwolił komitetowi zapewnić sobie większość w partji dla wylaniających się, dalszych problemów.

A były to rzeczy w dzisiejszej Rosji niezwykle i ważne. Opozycjoniści poszli w swoich żądaniach jeszcze dalej, domagając się pozwolenia na tworzenie w partji grup i frakcji. Przewodził im Trocki, a więc jeden z najwybitniejszych członków rządu. Tu myśl demokratyczna napotkała jednak na stanowczy opór centralnego komitetu. Nie tał on przekonania, że siła leży w jedności, a frakcje sprowadziłyby za sobą rozłam w partji i w rządzie. Sowieci znaleźli więc w sobie tyle jeszcze mocy, by — wiadomymi sobie tylko środkami — zdławić w swoim stronnictwie maderzystem kielikującą niebezpiecznie. Jeden z niezliczonych dowodów, iż pażasade demokracji.

Arcybiskup Cieplak w Warszawie.

Warszawa, 15. 4. (Pat.) W ciągu dnia wczorajszego ks. arcybiskup Cieplak złożył szereg wizyt u najwyższych przedstawicieli władz państwowych, jak również reprezentantów samorządów i korpusu dyplomatycznego państw obcych. W godzinach porannych został ks. arcybiskup Cieplak przyjęty przez Pana Prezydenta Rzplitej w Belwederze, poczem udał się do nuncjusza Msgr. Lauriego, wreszcie do premiera Grabskiego. W godzinach popołudniowych złożył wizytę u posła nadzwyczajnego i ministra Wielkiej Brytanji Maksa Millera, któremu podziękował za interwencję rządu angielskiego u rządu sowieckiego w jego sprawie.

Warszawa, 16. 4. (Tel. od własn. koresp.) Ks. arcybiskup Cieplak udaje się na zaproszenie p. Prezydenta Wojcie-

Wystawa obrazów w Katowicach.

(Grupa 12^a)

Stanowczo Katowice stają się wielkim miastem!

Na wzór Warszawy, Krakowa, Poznania mieliśmy i my vernissage w „salonach” Domu Związkowego przy ul. Mariackiej. O ile wygląda to nieco bombastycznie w zestawieniu z zewnętrznymi warunkami, wśród których muszą się obracać inicjatorzy obecnej wystawy obrazów, to nie mniej należy uznać i ocenić ich usiłowania.

Gdy się staje wobec tego rodzaju poczynania, mających za cel wprowadzenie artystycznej kultury polskiej na ziemię śląską, mimo-woli rodzi się troska i obawa, czy nie jest to płonna chęć przeszczepienia egzotycznej, cieplarnianej rośliny na grunt skalisty i jałowy.

Czy zejdzie, czy zakwitnie? Czy Górny Śląsk posiada już obecnie warunki sprzyjające jej rozwojowi? Czy, ta skromna garsjka inteligencji, niezawsze rozporządzająca dostatecznymi środkami, może, choćby nawet i pragnęła, bawić się skutecznie w mecenasowanie? Czy artyści chcący wystawić znajda w społeczeństwie śląskim dostateczne zrozumienie i należyty oddźwięk? Wszak sztuka to jak kapryśna piękna kobieta — lada czem gotowa się zniechęcić. To krasnokrzydły ptak rajski: zawitał do nas na chwilę jak cudna zjawia, lecz spłoczyć się gotów i ulecieć bezpowrotnie.

Oto pytania nasuwające się nieodparcie.

Rzecz nasza i staraniem będzie, by odpowiedź wypadła na nie zadowalającą. Musimy wytworzyć swemu skrzydlatemu gościowi tak ciepłe przyjęcie, tak przychylną i sprzyjającą jego bytowaniu atmosferę, by zechciał na stałe się u nas zagnieździć i radować nas swoim pobylem.

Wobec faktu nawiedzenia nas przez prawdziwą sztukę odsuśmy więc na bok refleksje na temat, czy ze względów dyktatorskich nie należało zacząć od retrospektywnej wystawy. Bierzmy chętnie to co dają.

Wystawa obecna jest okólną wystawą warszawskich artystów malarzy, t. zw. „Grupy 12^a”. Zaliczają się oni do naturalistów, co należy rozumieć w tym sensie, że łączy ich wszystkich wspólna idea umiłowania natury we wszystkich jej przejawach, oddziaływujących na zmysł wzroku. Jest to grupa ludzi, którzy za jedno z głównych przykazań postanowili sobie być szczerymi w wypowiedzianiu się zapomocą środków ekspresji jakimi rozporządzają, a zatem dawać wyraz prawdziwym wzruszeniom i przejściom wewnętrznym, odrzucając wszelkie spekulatywne eksperymentowanie.

Nie należy przez to rozumieć, by chcieli się oni jedynie ograniczyć do reprodukcji obrazów świata zewnętrznego, owszem sztuka ich nosi wybitne piętno indywidualizmu i drga życiem, przepuszczonem przez pryzmat osobowości. Cełm ich głównym jest jednak przyroda i odtwarzanie jej zjawisk zapomocą barwnych plam.

Na pierwszy plan obecnej wystawy wybijają się akwarele Apoloniusza Kedzierskiego. Jego „Rybak” jest dziełem wprost znakomitem. Postać rybaka, powracającego z całodziennego połowu, mający w mrocznej, mglistej atmosferze nadrzecznej. Wszystko oblane powietrzem o charakterze nastrojowym — czuje się ciszą wieczoru zalegającego gdzieś nad wodą, zdala od wioski, czuje się chłód przejmujący, jaki zapadł po dniu mozołu. Jest to owa chwila, kiedy z odległego kościółka dochodzą ciche dźwięki dzwonu wzywającego na Angelus Domini...

O ile zależałoby nam na porównywaniu, to wieje coś z tego obrazu, przypominającego Francois Milletta. Sentyment szczerzy nie robiony.

chowskiego do Spały na wypoczynek, następnie zaś wyjedzie do Rzymu, powołany do Ojca św. Jak słysząc, ks. arcybiskup Cieplak ma tam otrzymać kanonję przy Bazylice św. Piotra i stanowisko w Kolegium do spraw Kościoła na wschodzie. Na konsystorzu zaś jesiennym będzie mianowany kardynałem.

Pierwsze wygrane premjówki dolarowej.

Warszawa, 15. 4. (A. W.) Dziś o godz. 1-szej odbyło się losowanie premjówki dolarowej. Wygrana 40 tysięcy dolarów padła na nr. 767182. — Wygrane po 8 tysięcy dolarów na nr. 583838, 609987. — Wygrane po 3 tysiące dolarów na nr. 426968, 136896. — Wygrane po 1

„Przesiewanie”, traktowane brawurowo, odznacza się bezpośredniością odczucia i jest wybitnie indywidualnym odruchem artysty. Jakże inaczej pojęty, tak dobrze nam znany z Warnawskiej Zachęty obraz artysty traktujący ten sam temat?

Edward Okuń, artysta subtelny daje pełne finexji płótno większych rozmiarów, przedstawiające po przez liście winogrodu opłatające okno, widok na dalekie miasteczko włoskie. Wrodzona temu artyście wytworność, każe mu unikać zbyt jaskrawych kontrastów w tonie i barwie. Wszystko cechuje nadzwyczajny umiar. Mamy przed sobą jakby cudny flamandzki arras, polyskujący złocistymi tonami subtelnych barw.

Inaczej odnosi się do rzeczywistości Piliati, który dał dwa obrazki mniejszych rozmiarów. Tu impresjonizm bierze górę nad naturalizmem, barwna plama jest wszystkim. Mimo to znać, że technika ta jest wynikiem wewnętrznego nakazu. Jest szczerem, dąży do uzgodnienia techniki z odczuwaniem.

Jerzy Rupniewski, akwarelista o znakomitej technice, dał kilka rzeczy pierwszorzędnej wartości. Do takich należy stary „Gospodarz”, rzecz o Fałatowskim zacięciu. Dobry jest „Chłopak”, wreszcie szereg obrazów odtwarzających zabytki drewnianego budownictwa kościelnego na Śląsku. Widocznie, że do tego rodzaju posiada artysta inklinacje, gdyż rzeczy te, malowane „con amore”, biorą nas swym sentymentem. Inicjatorzy i założyciele muzeum śląskiego winni na tego artystę zwrócić uwagę.

Architekturę starej Warszawy godnie reprezentują prace M. Trzebińskiego, którego „Stare miasto” jest ozdobą wystawy.

Z innej zgola dziedziny czerpie swe tematy malarz-poeta, Jan Rosen. Obrabiał on sobie malarstwo religijne. Z wystawionych rzeczy nie wszystkie stoją na tym samym poziomie. W „Św. Ignacym”, w „Psalmie czterdziestym drugim” malarz szuka widocznie dróg. Dusza artysty przejawia się tu jako zmieniająca swe kształty fala uczuć. Najlepszą pracą jego jest dekoracyjnie pojęta kompozycja malowana temperą na drzewie „Św. Franciszek”. Tu zdaje się malarz odnalazł właściwy sobie rodzaj, polegający na archaizowaniu. Z poza zewnętrznych form przypominających obrazy mistrzów włoskiego odrodzenia, Fra Angelico lub Benozza Gozzoli przelada umysłowość na wskroś nowoczesna.

Wymienić należy jeszcze Czepity „Wiosenna Baśń”, która oryginalnością tematu i poetycznym jego ujęciem wyróżnia się dodatnia od innych prac tego artysty. Jest to widocznie wybitny talent, aczkolwiek prace wystawione są bardzo nierówne. Grabowski, obdarzony żywym poczuciem barw, wystawił z werwą malowane kwiaty. Za najlepszą pracę Majowskiego uważam „Górala” — natomiast „Noc Księżycowa” jest nią chyba jedynie z tego powodu, że tym tytułem spodobało się artyście ten obraz nazwać. Puffke dał kilka pejzaży z Podhala o soczystym kolorycie, wykonanych dobrą techniką.

Jako „13” wziął udział w obecnej wystawie Stanisław Ligoń i okazał, że trzynastka nie zawsze ma feralne znaczenie, albowiem godnie reprezentuje on tam malarstwo śląskie, dając w swoim „Wieczorze w domu górnośląskim” pełen sentymentu rodzajowy obraz, w którym usiłuje wcale pomyślnie rozwiązać trudny problem sztucznego centralnego oświetlenia. Zarzuciłby może można pewne braki w ustosunkowaniu walorów planu pierwszego i tła obrazu. W pejzażu jesiennym dał harmonijny nastrój brzmiący akordem barwnych plam a odznaczający się przytem prawdą i szczerością w odczuwaniu przyrody.

MI.

tyśiąc dolarów na nr. 046032, 934264, 286289, 056391, 641889, 717981, 572150, 329151, 470934, 273371. — Poza tem po 100 dolarów jest 30 wygranych. Kto wygrał gł. los, nie zostało jeszcze wyjaśnione.

Wpływy w I. połowie kwietnia.

POKRYŁY PRELIMINARZ PODATKOWY NA CAŁY MIESIĄC.

Warszawa, 16. 4. (Tel. od własn. koresp.) W drugim tygodniu kwietnia t. j. od 6.—12. wpłynęło do kas skarbowych na poczet podatku majątkowego (bez wpływów z wywozu zboża i bez weksli przemysłowych) około 6 milionów fr. zł. wpłynęło przeszło 8 milionów, więc w pierwszej połowie b. m. wpłynęła prawie cała suma, preliminowana na ten miesiąc.

Ze świata.

TRAKTAT PRZYJAZNI MIĘDZY FRANCJĄ I RUMUNJĄ

został podpisany.

Berlin, 15. 4. (Pat.) „Berliner Tageblatt” donosi ze źródła dobrze poinformowanego, że w Paryżu został podpisany wczoraj traktat przyjaźni między Francją i Rumunją.

UROCZYSTOŚCI KORONACYJNE W JUGOSŁAWJI

Białogród, 15. 4. (Pat.) Koronacja króla Aleksandra i królowej Marii ma się odbyć w lutym 1925 r. Dzienniki donoszą, że uroczystości koronacyjne odbywać się będą według tradycyjnego ceremoniału serbskiego w połączeniu z ceremoniałem z epoki królestwa chorwackiego. Obchód tysiąclecia królestwa chorwackiego odbędzie się w tym roku

GRECJA REPUBLIKA.

Ateny, 15. 4. (Pat.) Republika grecka nazywać się będzie „Hellenike Politeja”, tak, jak najstarsza republika ateńska. Uchodźcy z Malej Azji i Tracji odegrali podczas plebiscytu rolę decydującą, bo prawie wszyscy głosowali za republiką. Liczba tych głosów oceniana jest na 200 000. Powodzenie idei republikańskiej na Peloponezie, uważanym za ostatnią ostoję rojalistów, przeszło wszelkie oczekiwania, gdyż 40 procent tamtejszej ludności głosowało za republiką. W najbliższej przyszłości ma być ogłoszona ogólna amnestja.

Drobne wiadomości.

We wtorek rano zmarł w Warszawie jeden z najstarszych polskich architektów, wychowanek Szkoły Głównej, prezes synodu ewangelicko-reformowanego, Kazimierz Loewe. (A. W.)

Z Warszawy donoszą, że w pobliżu kościoła Wszystkich Świętych na Grzybowie znaleziono podrzucone dwie bomby. Powtarzające się fakty podrzucania bomb są wynikiem rozgromienia organizacji terrorystycznych, które w obawie rewizji pozbywają się kompromitujących dowodów.

Rada gabinetu belgijskiego przyjęła wczoraj układ belgijsko-japoński, zawierający klauzulę o największym uprzywilejowaniu. (Pat.)

Na czele nowoutworzonego gabinetu perskiego stanął Sirdar Sepah jako prezydent ministrów i minister wojny. Ministrem spraw zagranicznych jest Suka Ul Uulk. (Pat.)

Przesilenie gabinetowe w Jugosławii trwa dalej. Król powołał do siebie prezydenta Skupczyny Ljubę Jowanowicza i dr. Koroszcza. (Pat.)

W całych górnych Włoszech panuje śnieżyca i deszcze. Na morzu liguryjskim rządził w Via Reggio wielkie szkody. W porcie genueskim orkan rzucił kilku robotników do morza i tylko z wielkim trudem udało się ich uratować. (Pat.)

Minister sprawiedliwości Rzeszy Emminger podał się do dymisji, którą prezydent Rzeszy przyjął. Kierownictwo ministerstwa objął sekretarz ministerjalny Joel. (Pat.)

Zawieszono wydawnictwo komunistycznej „Rote Fahne”, wychodzącej w Berlinie, na przeciąg 2 tygodni z powodu artykułu, wzywającego do zbrojnego wystąpienia przeciw obecnej konstytucji. (Pat.)

Dzienniki niemieckie donoszą, że w mieszkaniu burmistrza miasta Luxemburga rzucono bombę, której wybuch uszkodził cały budynek. Bombę, jak należy przypuszczać, rzucił komunista. (Pat.)

Onegdaj podjęto pracę prawie we wszystkich fabrykach przemysłu metalurgicznego Austrii. (Pat.)

Wydawcy dzienników i właściciele drukarni na Śląsku niemieckim postanowili zamknąć z dniem 16. kwietnia wszystkie przedsiębiorstwa drukarskie i zawiesić wydawanie gazet, jeżeli do tego czasu strajkujący zecerzy, maszyniści i odlewacze nie staną do pracy. (Pat.)

Ze Słowiańszczyzny.

Ruch organizacyjny u Serbów Łużyckich.

Berno Morawskie (Alfa). Do dziennika „Svoboda“ donoszą, iż na ziemiach serbsko-łużyckich istnieje i działa obecnie 94 towarzystw, kółek i organizacji ludowych, gospodarczych, kulturalnych i wogóle narodowych. Poza tem znajduje się tam jeszcze 10 gniazd sokolskich i kilka towarzystw wydawniczych i ścisłe zawodowych. Centralnym instytucją Serbów Łużyckich pod względem narodowo-organizacyjnym są: Matica w Chotebuzie i Budyszynie oraz „Serbska Banka“ i „Domovina“ (związek) w Budyszynie. Wszystkie te organizacje odznaczają się w ostatnich czasach znaczną ruchliwością i wszechstronnością działania, będąc głównymi motorami całego publicznego życia w Łużycach.

Berno Morawskie, (Alfa).

Nie małem zainteresowaniem prasy czesko-słowackiej cieszy się los projektowanych nowych ustaw prasowych, na mocy których ma uleść znacznym zmianom całe dotychczasowe prawne i społeczne położenie dziennikarzy w kraju. Przedewszystkiem o obrazach przez prasę popelnionych ma w przyszłości decydować nie jak dotąd sąd przysięgłych, lecz zwykły trybunał sądowy. Następnie postanowiono iż do odpowiedzialności sądowej za wydrukowanie artykułu winien być pociągnięty nie tylko redaktor, lecz i autor lub inspirator danej informacji. Projekt rządowy jest obecnie przedmiotem rozważań w sejmie, a będzie niewątpliwie przez Sejm przyjęty, lecz z pewnymi zmianami i modyfikacjami. Co dotyczy sfer dziennikarskich samych, ich stanowisko do projektowanej reformy prasowej jest dotąd różne, nieraz wprost rozbieżne. Podczas gdy część dzienników widzi w niej tylko niepożądane ograniczenie kompetencji dziennikarskich, część ódruga zasadniczo ją powitała sympatycznie jako dalszy krok do uzdrowienia moralnych stosunków we współczesnym dziennikarstwie czeskim.

Nadprodukcja nauczycieli niemieckich w Austrii.

Wiedeń (Alfa). Wiedeński dziennik „omawia obecną niezaprzeczną nadprodukcję nauczycieli niemieckich w Austrii i wyraża życzenie, by inteligencja austriacka pogodziła się już nareszcie ze zmienieniem warunków powojennymi i poświęcała się więcej praktycznym dziedzinom życia publicznego. Do przeszłości należą już czasy, gdy Austria dostarczała całej

Płocienne
b. pant.
dziec.
i damskie
Sandaly
gimnast.
pant.

Wiktor Cyruliński

Obuwie

szerokie i wąskie fasony tanio gwarantowane

Katowice

3-go Maja 11

Król. Huta

Wolności 22

Swój do swego!

Niemieckie
Wiedeńskie
Rrajowe
fabrykaty

dawniejszej monarchii Habsburskiej urzędników, wyższych oficerów i wysokich hierarchów.

W Austrii nie będzie moratorium.

Wiedeń. (Alfa). Według „Wiedeńskiego Dziennika“ nie odpowiadają rzeczywistości pogłoski o rzekomym ogłoszeniu przez Austrię moratorium gospodarczego i finansowego. Wiedeńskie banki, duże firmy handlowe i liczne osoby prywatne poniosły wprowadzenie w skutki nieudanych spekulacji na niższą kursu franku niemałe straty, lecz doniesienia pism zagranicznych w tym przedmiocie są bez wątpienia przesadzone.

Dla cierpiących na zatwardzenie. Powszechnie znane ze swej skuteczności pigułki francuskie *Cascarine Leprince* znajdują się w sprzedaży we wszystkich aptekach i składach aptecznych.

Walny Zjazd Związku Powstańców.

Katowice, 14. 4. (A. W.) W dn. 13. kwietnia odbył się walny zjazd Związku Powstańców Śląskich na powiat Katowice i Król. Huta.

Jako goście na zjazd przybyli: w z. generała Horoszkiewicza kapt. Piękoś, kierownik referatu wychowania wojskowego oraz major Kadyj, szef sztabu dywizji dr. Zechenter jako przedstawiciel Z. O. K. Z., dr. Dąbrowski, starosta pow. katowickiego, oraz dyr. Piechulek przewodniczący Komisarycznej Rady Miejskiej.

Zjazd zajął prezesa powiatowy p. Gajdzik, witając gości i delegatów serdecznymi słowami i dziękując zebranym za liczne przybycie.

Po ucieczeniu przez powstanie pamięci poległych powstańców stwierdzono, że obecnych jest 32 prezesów grup miejscowych i 72 delegatów.

Prezes Zarządu Głównego podał w krótkim zarysie sprawozdanie Zarządu Głównego, odpierając niektóre zarzuty ze strony grup miejscowych. Następnie w krótkich słowach przedstawił zastępca prezesa pow. p. pos. Fojkis działalność Związku Powstańców.

Następnie przystąpiono do wyboru przewodniczącego zjazdu oraz dwu sekretarzy. Wybrano jednogłośnie na przewodniczącego p. prezesa Komisarycznej Rady Miejskiej dyr. Piechulek, jako sekretarzy zaś p. Władysława Wierzchorka i Jana Nowaka.

Sprawozdanie z działalności Zarządu powiatu zdał p. Wierzchorek. Ze sprawozdania wynika, że zebrani oraz wieców odbyło się ogółem 85, w których w charakterze referentów wzgl. przedstawicieli Zarządu pow. uczestniczyli: prezes Gajdzik 5, Zast. prezesa pos. Fojkis 2, sekr. Wierzchorek 42, zast. sekr. Rzepka 2, ref. Kinowski 12, ref. Kula 9, Jan Nowak 5, Janta Józef 3, Potempa Aug. 3, Stanik Józef 2.

W dziale porady prawnej udzielono pomocy 63 członkom przez interwencję u władz sądowych, przedstawianie wniosków do województwa, starostwa i tp.

W dziale pośrednictwa pracy za poparciem Zarządu pow. uzyskało pracę ogółem 42 członków jako urzędnicy państwowi, na kolei, poczcie i w polskich instytucjach, w hutach, kopalniach i innych przedsiębiorstwach 94, razem więc 136 członków.

Stan członków według ewidencji oraz nadesłanych raportów wynosi ogółem 7832, zarejestrowanych 5547. — Za przestępstwa, w myśl statutu wykluczono przez Zarząd pow. 87 członków, z tego jednego prezesa grupy miejscowej.

Wedle sprawozdania kasowego, przedstawionego przez p. Nowaka zebrano ogółem Mp. 1.650.712.400. — rozchód zaś przedstawia się ogólnie na Mp. 1.542.618.400. — W rozchodzie mieści się własna maszyna do pisania, oraz dwie obligacje pożyczki dolarowej wartości 10 dolarów.

Następnie przystąpiono do wyboru nowego zarządu. Prezesem powiatowym wybrano p. Wład. Wierzchorka, urzędn. Sejmu Śląskiego 92-głosami. Zastępcą prezesa p. Karola Gajdzika. Przez akklamację wybrano p. Jana Nowaka urzędnika rach. na sekretarza pow. p. Augustyna Rzepkę jako zast. sekr. p. Józefa Syndorka z Król. Huty jako skarbnika. Do sądu związkowego weszli jednogłośnie: pp. pos. Fojkis, Howaniec, Staniczek, Suchy i Pałuch, jako zastępcy: pp. Szymański, Świętek Majewski i Michalski.

Po przeprowadzeniu wyborów nowo obrany zarząd dziękował p. dyr. Piechulekowi za prowadzenie obrad.

Na zakończenie uchwalono szereg rezolucji a mianowicie: w sprawie używania języka niemieckiego przez oficerów wojsk polskich, oraz urzędników państwowych, w sprawie ponownych aresztowań na Śląsku Opolskim, w sprawie zajmowania wyższych stanowisk przez dawniejszych oficerów niemieckich w Województwie Śląskim i td.

Kronika

Województwa Śląskiego.

REPERTUAR TEATRU POLSKIEGO w Katowicach.

Środa, 16. kwietnia: Premiera! „MORALNOŚĆ PANI DULSKIEJ“. Komedia w 3 aktach G. Zapolskiej.

Czwartek, 17. kwietnia: O godzinie 8 wieczór: Tylko jeden koncert MATTIA BATTISTINI.

REPERTUAR ŚWIATECZNY.

Niedziela, 20. kwietnia: O godzinie 3 po południu: „MAJOR ULANÓW“. Operetka w 3 aktach J. Krzawińskiego.

Niedziela 20. 4. O g. 7.30 wiecz. „MORALNOŚĆ PANI DULSKIEJ“. Komedia w 3 aktach G. Zapolskiej.

Z dnem dzisiejszym rozpoczynamy przedruk powieści „Menażerja“ Macieja Wierzbinskiego osnutej na tle czasów dzisiejszych w Polsce. Autor powieści odzwierciedla tu charakterystyczne typy polskie obecnego pokroju. Rzecz godna uwagi i polecenia dla naszych P. T. czytelników.

Ważne dla podróżujących koleją. Niespełna w 2 miesiącach zdarzył się już drugi wypadek powstania pożaru w pociągach pasażerskich, będących w biegu. wskutek nielegalnego przewozu okowity. W pierwszym wypadku pożar

MACIEJ WIERZBIŃSKI.

MENAŻERJA
POWIEŚĆ.

I.

Ulewna nawałnica schłostała oziminy, poszalewała bródzdy, potworzyła w zapadłościach jeziora i odleciała z kawalkadą rozwichrzonych, brudnych chmur. Hen, w oddali pod silną operacją mocy słonecznych podniosły się popielate smugi oparów i niby mary zamiatały ziemie trenami, a nad odświeżoną zielenią unosił się oddech wilgoci i technienie ciepłoty wiosennej.

Po tej przejściowej zawierusze skowronki leły tem żarliwiej wydzwaniać radosne świergoty na część wiosny. Wznosząc się powoli, jakby wspinając w górę po sznurze, wachlowały zawzięcie skrzydełkami w jakimś dziecięcym, niepohamowanym zachwycie. Tymczasem na pagórkach pojawiły się poważne, prozaiczne wrony. Kroczyły sztywno, kiwając głowami z miną zafrasowanych rolników i lustrowały krytycznie ślady awantury wiosennej. Zaczem poczęły się przyglądać, niby grożno zaintygrowanych żandarmów, pojazdowi przesuwającemu się zwolna między potężnymi pniami przydrożnych topoli.

Dwa ciemne, paradne kasztany brnęły przez roztopy, prychając z niecierpliwości i gniewu, że silne dlonie stangreta i kałuże nie pozwoliły im wyrzucić nóg, rozwinąć klusa, jakim rasowe kłace zwykłe były wozu pnia Grabianowa, w języku dość niewybrednych jej sąsiadów, jak one same, „paradnej i rasowej“.

Pani Henrietta Wychowska towarzyszyła na stacji kolei do Ostrowia kuzynce, pani Maryni Stubeckiej. Rozstawała się z nią niechętnie, gdyż pełna życia warszawianka stała się jej bezzdietnej, samotnej wdowie niemal niezbędna.

Życie rozłączyło je na szereg lat i zbliżyło znów dopiero czasu wojny z bolszewikami, po powrocie p. adwokata Stubeckiego z Kijowa do kraju. Rozstały się jako młode panny a spotkały jako wyrobione kobiety, świadome życia i ogarniające jego całokształt, a więc w gruncie rzeczy nieznane sobie istoty. Okazało się wszakże, że łączyły je nici wspólnych upodobań, sympatii i zapamiętań. A gdy zdegenerowany p. Stefan Wychowski dokonał niechlubnego żywota w jakimś zagranicznym sanatorium, dziedziczka pięknej włości, borykająca się z trudnościami gospodarstwa przy wątpliwej pomocy stryjecznego brata, przylgnęła do przyjaciółki z całą siłą swej sercowej i entuzjastycznej natury. Więc molestowała ją, by już za dwa tygodnie przybyła do Grabianowa.

Rozpoczęły się targi. Przecież pani Marynia miała „obowiązki“ w postaci dwóch bebenków i pana męża.

— Nie jest on wprawdzie zwierzęciem najgorszego typu — mówiła pani Marynia, mile ujeta naleganiami kuzynki, — ale, moja droga, jest tylko mężczyzną. A więc nie można gubić go całkiem z oczu, puszczać luzem na... Warszawie.

Zaśmiały się. Pani Wychowska nie dawała za wygraną, zaprosiła także pana Stubeckiego do siebie i mówiła:

— Powiedz Kaziowi odemnie, że obiecuję pokazać mu i, oczywiście tobie, w Grabianowie oryginalnego pana, jakiego w Warszawie nie spotkalby, nie zobaczył za drogie pieniądze. Nie łatwe to zadanie. Prosiłam go do siebie dwa razy — odmówił, bo to trochę mizantrop, dziwak.

— Mówisz do d-rze Nostitzu, tym dyrektorem zakładu dla moralnie zaniedbanych chłopców w Ostrowiu?

— Oczywiście — odrzuciła pani Henrietta i raptem w ciemno-szafirowych zrenicach zapaliły się iskry. Wskazując końcem parasolki w stronę rysującego się wyraźnie miasteczka, zawołała:

— Ot, już widać białe mury jego siedziby, tam niedaleko od Ostrowia — tam, gdzie sterczą grupa wiektich masztów — to brzozy. Posadził je kiedyś ojciec jego, jak wiesz słynny lekarz warszawski, i od tych drzew nazwał swe ulubione Tusculum Brzozami.

Wkrótce pojazd przejechał przed śnieżnym czołem jedno-piętrowego, okazałego dworu staropolskiego z czterema okragłymi filarkami, otaczającymi facjatkę i ganek. Nad piękną kadybą z barokową ornamentacją stróżowały z jednego i drugiego boku dostojne lipy a za kopulastym, czerwonym dachem widniały wieżyczki poważnych drzew. Obrazek ten, nęcący oko wykwintną swojskością, przysłał od strony drogi w części lasów brzozowy, przez który wiodła droga zajezdna, przed dworem obramowana strzyżonym żywopłotem.

— Ładne to, bardzo ładne — osadziła pani Marynia. — A wiesz co mnie w tem najwięcej uderza? Ten nadzwyczajny, ten... niepolity porządek. Reklamuje on niewiadomo co więcej, cille czy jej właściciela. Zanudziłaś ten płot wzdłuż gościńca? Nie brak w nim ani jednego przesła. Wśród krzewów tulących się do niego niema najmniejszej szczyrb. Dalej te planowo rozmieszczone srebrne świerki i jałowce na gazonie. Śnać przez ostatnie lata utrzymywano murawę z całą pieczołowitością. Wnet zazieleni się wspaniale i szarfa róż przed gankiem ukwieci to wszystko. Czuję nad tem troskliwe oko.

Pochwały pod adresem d-ra Nostitzu przytrzymała pani Henrietta z przyjemnością i dumą, gdyż uważała „oryginała“ za wyjątkowo przez siebie odkrytą planetę, za swą duchową własność. Jakby tłumaczyć się z tego sama przed sobą, poczęła w zadumie:

— Nie wiem, czemu to przypisywać, wychowaniu, duchowi czasu, czy innym przyczynom, ale dość, że ludzie wydają mi się okropnie banalni, szablonowi, na jedną modłę niekrojeni, zautomatyzowani, a więc wcale nie interesujący. Rzadko spotykamy kogoś, co by nas zaintygrowało, zaciekawiło, pozostawiło z zagadnie-

nie, co się w nim kryje. Bo nie się w ludziach nie kryje. Płytkie dusze, martwe serca, ruchome manekiny... Dawniej podobne snuły się przynajmniej farsowe figury z „Wędrowców delegata“, podróżowali po kraju panowie „Marek i Agapi“, dziś chyba są tylko „głowy do pozłoty“. O są! Ale nie zabawne. Dr. Nostitz to człowiek modern, jakaś swoista indywidualność, oryginal!

— Nie „oryginał“ lecz poprostu wariet. — Warjat tylko mógł załudnić swą willę zgrają skończonych opryszków z kryminału, otoczyć gronem złodziei i niewiem jakich szumowin społecznych.

— Nadzwyczajny! Bajeczny — zaśmiała się pani Henrietta, dumna z odkrycia takiego „wariet“ i oryginała: Jeżeli ma to być koniecznie wariet, to... w tym obłędzie jest system, jak mówi Polonius. I to właśnie tak cię kawe... Pragnęłabym bardzo poznać ten jego światek...

W pół godziny potem, gdy pociąg zabrał panią Marynię, pani Henrietta, powracając do domu ze swymi myślami, medytowała, dlaczego dr. Nostitz trzymał się na uboczu od okolicznych dworów. Może ludzie się mu wydawali tak, jak je za przyziemni, płytki, ograniczeni, a on im za swoistym, zaeuropejskim, za... mardym.

Widziała go dwa razy w domu pośła Swadzińskiego, oraz krótko u siebie i zauważyła, że chociaż mówił mało a umiał słuchać, nawet szczegadani, ludzie jakby się go bali. Tak, też zamknięty w sobie dżentelmen był dla nich niewątpliwie za mądry. Ona jedna go się nie bała ona jedna! Naprawdę nie bała się go, prawie wcale...

Gdy za kurami mieściły kasztany poczęły się rwać, pani Wychowska w nagłym postanowieniu zawołała do stangreta pod okno: — Natch Wojciecha zaedzie przed dwór pański...

I w otchłynie z trzaski podreżne lusterka,

(Ciąg dalszy nastąpi).

objął cały przedział wagonu tak że współpasażerowie zmuszeni byli ciągnąć hamulec bezpieczeństwa i uciec do sąsiedniego przedziału. — Prócz uszkodzenia wagonu poszkodowani zostali tak na ciele jak i na ubiorze sami sprawcy, którzy umyślnie i mimowoli współpodróżnych, pożar spowodowali. Nadmienić należy, że sprawcy byli w stanie podchoconym, czekających za to zasłużona kara. W drugim wypadku który zdarzył się w dniu 10. marca w pociągu osobowym w czasie odjazdu z Torunia do Aleksandrowa, sprawca pożaru mając na sobie pod ubraniem okowitę w pęcherzach w ilości 6 litrów, po zapaleniu się tejże, wyskoczył z biegnącego pociągu a będąc cały w płomieniach zaczął uciekać, aż został zatrzymany przez jednego z funkcjonariuszów kolejowych. Przy natychmiastowym rozbieganiu go stwierdzono, że odniósł dotkliwie obrażenia na całym ciele tak, że lekarz musiał go zaopatrzyć a pogotowie odstawiło nieostróżnego pasażera do szpitala miejskiego.

Wobec tego, że przewóz okowity i wogóle wszystkich przedmiotów łatwopalnych w pociągach pasażerskich jest surowo wzbroniony, apeluje się do ogółu podróżujących w interesie bezpiecznego przejazdu kolejami, by bacznie czuwać nad nielegalnym przewozem wyżej podanych przedmiotów, a jakiegokolwiek spostrzeżenia w tym kierunku zgłaszać niezwłocznie służbie pociągowej. Inne dzienniki uprasza się o powtórzenie powyższego.

Śląskie Konserwatorium Muzyczne. Dalszą egzystencję Konserwatorium Muzycznego w Katowicach załatwiono definitywnie w piątek, dnia 11. kwietnia rb. na posiedzeniu Rady Wojewódzkiej. Konserwatorium Muzyczne pozostaje nadal subwencjonowane przez Wojew. Na czele Konserwatorium muz. będzie stało Kuratorium sformułowane przez Radę Wojewódzką, w skład którego wchodzi członkowie wybrani również przez Radę Wojew. a mianowicie: dr. Cyrus Sobolewski, radca Szeffer, i prof. dr. Reiss.

Z KATOWICKIEGO.

Katowice. (Pożar pod Bankiem Drezdeńskim). W ub. sobotę 12. b.m., wybuchł pożar o godzinie 6 wieczór w suterynie pod Bankiem Drezdeńskim przy ulicy Dworcowej. Dzięki przytomności umysłu zamieszkałego w tymże domu kontrolera dyr. Kolei p. Przybylskiego, który poczuwszy podejrzany swąd spalenizny na schodach, udał się do suteryny, gdzie zauważył wydobywający się dym przez szpary drzwi, pożar nie przybrał większych rozmiarów. Zwoławszy natychmiast na pomoc trzech kolegów, pan Przybylski zdołał umiejscowić pożar, który mógł poważnie zagrozić Bankowi, gdyż suteryna była zamknięta na klucz. Po wysadzeniu drzwi z zawias ogień zalano kilkoma kubkami wody, pomimo kłębow gryzącego dymu. Pożar powstał wskutek zapalenia się podłogi od węgli, wypadających z otwartego pieca.

Katowice. (Z kroniki policyjnej). Policja cutejsza przyaresztowała szereg osób za włóczęgostwo, kradzieże i uprawianie tajnego nieładu zarobkowego.

Zawodzie. Niejacy Kościelny Jan i Józef, oraz Rozmus napadli na Gawła Stanisława i Józefa Drzezgasa Jana, Witosa Michała, którzy pokaleczyli nożami tak ciężko, że Stanisława Gawła musiano odstawić do szpitala Bonifratrów w Bogucicach. Sprawców aresztowano.

Siemianowice. Lista subskrybowanych akcji w Śląskim Banku Handlowo-Przem. S. A., w Siemianowicach: po jednej akcji: Stein Józef Katowice, Goldfinger Maurycy Katowice, Cohn Herm. Siemianowice, Heilborn Jerzy, Siemianowice, Bendel Walenty Siemianowice, — Stein Jenny Katowice, Cohn Marcin Siemianowice, Cohn Erich Siemianowice, Beihoff Irma Katowice, Schweda Artur Siemianowice, Zarz. Zjedn. Kop. Królewskiej i Laurahekiej, Sosński Wojciech, Siemianowice, Generlich Paweł, Siemianowice, Generlich Erben Siemianowice, Jablonka Hugon Siemianowice, Szmid

Adam Siemianowice, Reinisz Jerzy Siemianowice, Neugebauer Oton, Siemianowice, Oichon Wojciech Siemianowice, Felz Teodor Siemianowice, Kratz Herm. Siemianowice, Goldfinger Jadwiga Katowice, Janach G. A. Siemianowice, Generlich Paweł, Siemianow., Klyszcz Fryderyk, Kuśmierski M. Siem., Nawracki Paweł Siem., Kauczor Paweł Siem., Hahn Amalia Siemianow., Koźdon Leonard, Siem., Hermes, Siemianowice. — Po dwie akcje: Oślisz Józef, Siem., Lanyser Jan, Siem., Knapik Karol Siemianow., Stefan Emil Siem., Laur-Siem. Ztg., — Po trzy akcje Ritter Wilh. Siem., Halażek Em. Siem., Duda Herm. Siem., Generlich Erb. Siem., Steininger Teodor, Siem., Strencioch H. Siem., Esener Paweł Siem., Mokski Paweł, Siem., Kokot Marcin Siem., Witke Wojciech, Siemianowice. — Po 5 akcji: Bramisch Franciszek Siemianowice, Fussmann El. Siemianowice, Bednorz Szymon, Siemianowice, Śląski Bank Handl.-Przem., Siemianowice. — Po 10 akcji: Stephan Rybert Siemianowice.

Siemianowice. (Huta górnośląska). W Berlinie odbyło się posiedzenie rady nadzorczej połączonych Królewskiej i Laura-Huty (przedsiębiorstwa te są w Wojew. Śl.) Sprawozdanie zarządów o połączeniu przedsiębiorstw wykazuje, iż w roku ub. produkcja węgla była normalna, natomiast produkcja w hutach musiała być ograniczona tak, iż zwłaszcza w ostatnich czasach liczba godzin pracy musiała być zmniejszona. Wskutek niekorzystnego położenia w hutach, zapasy żelaza znacznie wzrosły. W ostatnich czasach popyt na wyroby żelazne cokolwiek się poprawił, jednakże jeszcze nie odpowiada wymaganiom huty. Sprawozdanie skarży się na małą wydajność pracy robotników i na zwiększenie wydatków, wskutek wzrastających stale podatków państwowych. Sprowadziło to, jak zaznacza sprawozdanie, znaczne zadłużenie Towarzystwa, które musiało się postarać o większe kredyty. — Nowych inwestycji nie było. Rada Nadzorcza zgodziła się na zamknięcie niektórych oddziałów Huty Laury. Pewne wyroby żelazne mają być produkowane w zakładach Huty Królewskiej, pracującej taniej, niż Huta Laury.

Wyroby z szkła kryształowego
i towary skórzanego

Holdt i Gross
Parfumerje i galanterje

Katowice
3. Maja Nr. 26 (Grundmannstr.)
Telefon 1283

Z ŚWIĘTOCHŁOWSKIEGO.

Nowe Hajduki. W dniu 12. bm. odbyło się z inicjatywy naczelnika gminy w Nowych Hajdukach P. Józefa Nowaka. Zebranie organizacyjne celem utworzenia Komitetu Miejskowego, Ligi Obrony Powietrza. Po wyczerpującym wszechstronnym omówieniu celów i zadań Ligi oraz zaznajomieniu zebranych ze statutem przez P. Naczelnika, zabrano głos szeregu mówców, popierając gorąco rzuconą myśl i uznając piękną potrzebę jej zrealizowania. W rezultacie wpisało się 15 członków założycieli oraz 3 członków zwyczajnych do nowo powstającego komitetu. Z kolei przystąpiono do wyboru Zarządu, w którego skład weszli: pp. Nowak Józef, naczelnik gminy, Jan Mangold, kierownik szkoły katolickiej, Szczepan Paweł, kupiec, Madeja i Pojank. Do Komisji Rewizyjnej wybrano pp.: Szymurek, Klasa i Pierchała. Przystępując od razu do działalności czynnej, postanowiono wydać pismo ulotne do wszystkich obywateli gminy, pouczające w sposób popularny o celach i zadaniach Ligi jako przygotowanie do odczytu publicznego, który w okresie świątecznym wygłosi P. Jan Mangold.

Z PSZCZYŃSKIEGO.

Ligota Pszczyńska. (Ukarana łatwoność). Do Jadwigi Żydkowej w Panewniku, przybyła nieznana jej kobieta, przedstawiając się jako właścicielka domu i składu przy ulicy Dworcowej w Rybniku, Ernestyna Piętko i oświadczyła takowej, iż weźmie ją ze sobą do domu za służącą, gdyż przez znajomego kolejarza została jej Żydkowa dobrze polecona.

Kobieta pozostając przez noc u Żydkowej, nadmienila, że udaje się następnego dnia do Katowic, celem zakupu towarów, na który to cel ma 3.500.000.000 mk. gotówki przy sobie. Przed odjazdem do Katowic wypożyczyła sobie nieznajoma od Żydkowej jedną chustkę — zostawiając w zamian swoją, w której miała rzekomo połowę wyżej wymienionej kwoty zawinięte. Po odejściu kobiety otworzyła Żydkowa chustę, pozostawioną przez nieznajomą, skonstatowała jednak brak jakiegokolwiek gotówki, natomiast zabrała jej nieznajoma złoty pierścień. Kobieta była około 25—30 lat stara, wzrostu średniego, włosy czarne, oczy brunatne, ubrana w starą modrą suknię i taką bluzkę. Ostrzega się publiczność przed wyżej wymienioną oszustką a w razie pojawienia się tejże, uprasza się o doniesienie najbliższej władzy policyjnej.

Emigracja Zarobkowa do Francji.

Przyjmuje się na wyjazd do Francji górników robotników i 20 pudłarzy z rodzinami (pudłownik pudłogaz). W obec tego, że ostatni transport w miesiącu kwietniu wyjeżdża z Mysłowic dnia 28. przeto zaleca zgłaszać się przed 26. bm. Delegatura Wydz. Pracy i Opieki Społecznej przy Misji Francuskiej w Mysłowicach, Pocztowa 8.

Z całej Polski.

Kraków. (Fałszywe banknoty półmilionowe). W Krakowie zauważono w obiegu fałszywe banknoty półmilionowe. Policja wszczęła poszukiwania fałszerzy, jednak dotychczas sprawców nie wykryła. Przed kilku dniami jeden z gospodarzy, który przybył na targ krakowski, otrzymał 39 banknotów fałszowanych. Odstawiony na policję zeznał, że banknoty te otrzymał od nieznanej kobiety za sprzedane zboże. Dalsze dochodzenia w toku.

Toruń. (Ilu optowało na rzecz Niemców). W czasie od lipca 1920 do grudnia 1921 r. optowało na rzecz Niemców w Toruniu 3672 osób, przyczem największa liczba optantów przypada na miesiąc sierpień 1920 r.

Nowemlasto, na Pom. (Ukarane bluźnierstwo). Przed miejscow. sądem pokoju stanął niedawno pewien obywatel z okolicy Nowego Miasta, oskarżony o ciężkie bluźnierstwo. Niepodobna powtórzyć na łamach gazety tych słów bluźnierczych, które miały jego plugawe usta. Proces zakończył się wyrokiem, skazującym bluźniercę na dwuletnią karę więzienia. Wyrok ten surowy, ale słuszny, może odstraszać podziela na innych, pokazując, że w katolickiej Polsce bezkarnie Bogu i Jego Świętym uragać nie wolno — zresztą przypuszczamy — jak pisze „Drwęca”, — że ten wyrok będzie zdarzeniem oświeceniowym, jedyne chyba wypadkiem, gdyż jak długo sąd tu istnieje, podobnej rozprawy w nim nie było.

Teatr w Katowicach.

Teatr Polski daje dziś w środę dnia 16. bm. premierę doskonałej komedji G. Zapolskiej: „Moralność pani Dulskiej” w interpretacji czołowych sił zespołu z pp.: Bogucka, Galiczanka, Chrzanowska, Orzecka, Wrońska, Zeromska, Zamillo, Mazankiem i Puchalskim w głównych postaciach. W czwartek gościna wielkiego artysty-spiewaka Mattia Battistini. W piątek i sobotę teatr nie czynny. W niedzielę dnia 20. bm. dwa przedstawienia: popołudniu o godzinie 3 „Major ulanów”, wieczór „Moralność Pani Dulskiej”.

Jedyny Koncert Mattia Battistini odbędzie się nieodwołalnie w czwartek dnia 17. bm., w Teatrze Polskim. Nader interesujący i wysoce artystyczny program zapowiada wyjątki z o-

per „Tannhäuser” Wagnera — „Henryk VIII” Sen-Sanca — „Pieta Signora” — „Stradella” — „I Peritani” Bellini — „La Favorite” Donizetti — „Le Solt” — Gounoda „Ave Maria” — Luzi „Ernani” Verdi. Przy fortepianie Fr. Lindemann. Duża rozsprzedaż biletów świadczy najwymowniej o wielkiem zainteresowaniu najznakomitszym w świecie królem barytonów.

Sprawy towarzystw.

Towarzystwo Samodzielnych Kupców w Katowicach zawiadomiła członków naszych, że posiedzenie w piątek 18. kwietnia rb. się nie odbędzie.

Sejmik Oświatowy Towarzystwa Czytelni Ludowych. Na niedzielę, dnia 27. kwietnia rb. zwołuje Tow. Czyt. Ludowych wielki Sejmik Oświatowy do Katowic w auli Gimnazjum Państwowego przy ul. Mickiewicza. Program jest następujący:

I. Przed południem: O godzinie 9: Pierwsze zebranie plenarne. 1) Słowo wstępne; — (Prezes Rady Okręgowej T. C. L. na Górnym Śląsku) Stark, wicepr. Sądu Apelacyjnego w Katowicach. 2) Otwarcie Sejmiku (Zarząd Główny T. C. L. ks. dyr. A. Ludwiczak). 3) Sprawozdanie ogólne z działalności T. C. L. na Górnym Śląsku (Prezes Rady Okręgowej T. C. L. na Górnym Śląsku — Stark). 4) Sprawozdanie szczegółowe prezesów Komitetów Pow. T. C. L. 5) Referat: „Domy Oświatowe” (dyr. Sądu Okr. Dr. Sękowski).

O godzinie 11,45 Msza św. na intencję Sejmiku w kościele P. Marji.

II. Po południu:

O godzinie 3: Obrady w komisjach: a) organizacyjnej; zagaja i referuje dr. Zechenter; b) 3. Maja i Domu Oświatowego; zagaja i referuje dyr. ks. A. Ludwiczak; c) finansowej; zagaja dyr. Szaflik, referuje dr. Podolecki.

O godzinie 4,30 drugie zebranie plenarne 6) Sprawozdanie z obrad w poszczególnych komisjach (przyjęcie rezolucji). 7) Referat: Zagadn. oświatowe na G. Śląsku (prof. dr. Trzaska). 8) Wybór Rady Okręgowej T. C. L. na Górnym Śląsku. 9) Wolne głosy. 10) Zakończenie.

Wszystkie Komitety Powiatowe T. C. L., prosimy na Sejmik wysłać co najmniej 4 delegatów, wszystkie Komitety lokalne powinny być reprezentowane przynajmniej przez jednego delegata. Na Sejmik zapraszamy wszystkie Organizacje Kulturalno-Oświatowe G. Śląska, szczególnie Wiel. Duchowieństwo i nauczycielstwo nasze.

Bańczość Hallerczyków Markłowic i Okolicy! W poniedziałek dnia 21. kwietnia rb. odbędzie się w Markłowicach Dolnych powiatu rybnickiego o godzinie 3 popołudniu w lokalu pana Szumberga Zebranie organizacyjne, celem założenia placówki Związku Hallerczyków w Markłowicach. Zaprasza się wszystkich byłych Hallerczyków i byłych wojskowych oraz sympatyków idei Hallerowskiej z Markłowic i okolicznych miejscowości.

Parówki Śląskie
najlepsze kielbaski
„Sillesia”
Spółk. Akc.
Ruda Woł. Śląsk.

Od Redakcji.

Panu M. do Mysłowic. Rezolucję umieścić po otrzymaniu nazwiska Prezydium wiece.

Trzy słowa przekonają!

LIKIER Y SKALLA

Telefon 1229.

Katowice, Wawelska nr. 1.

Podziękowanie!

Wszystkim, którzy tak chętnie spieszyli mi z pomocą podczas długiej choroby, ukochanej ciotki mojej,

ś. p. Wandy Kulczyckiej

a w szczególności W. W. P. P., Dr. Vogelgesangowi i Dr. Sachtlebenowi, aptekarzowi Bykowski, W. P. Szaleckiej za bezinteresowną a troskliwą opiekę, oraz wszystkim, którzy wzięli udział w pogrzebie, a to: Przewielebnemu Ks. Profesorowi Okrętowi, W. P. Rekt. Nowomiejskim, W. P. Niementowski, W. P. Wróblewski, Gronu Nauczycielskiemu II. Szkoły w Rybniku, W. P. Kwiatkowski, W. P. Wilkowski, W. P. Nowakowski, dalej Harcerkom: I. Zeńskiej Drużyny Rybnickiej, I. z. druż. Knurowskiej, I. z. druż. Jodłownickiej, Harcerzom: I. i II. drużyny męskiej Rybnickiej, I. męskiej druż. Knurowskiej, Komendantkom i Komendantom drużyn W. P. P. Klamówniej, Wiechulance, Rozmusówniej, Nowakowskiemu, Koszerze, Knycze, Ślawikowi, Gawnikowi — Uczniom i Uczennicom II. Szkoły, tudzież P. T. Publiczności pozwalam sobie na tej drodze złożyć z głębi mego zbolalego serca płynące staropolskie: „Bóg zapłać”!

Zotja Krasńska

Nauczycielka II. Szkoły w Rybniku.

Dział Towarowy

Śląskiego banku eskontowego

Bielsko

dostarcza szybko i jak najtaniej w wysyłkach całowagonowych wprost ze saliny w Wieliczce sól warzonką, mieloną, bydlęcą i fabryczną, jakoteż w dowolnych ilościach we workach sól warzonką, mieloną i bydlęcą ze swej składnicy w Bielsku. W sprawie przewoźnego udziela się chętnie wyjaśnień.

Dnia 10. marca 1924 r.

zgubiłem

legitymację wypłatową — wystawioną na nazwisko: Stanisław Borkowski którą

unieważniam,

St. Borkowski.

Życzenia Wielkanocne!

Panna, córka kupca, w wieku 25 lat, pragnie znajomość z mężczyzną 30-go wieku, celem urzędowania wzajemnych wycieczek porą latową. — Przy ewentl. dobranem i szlachetnym charakterze, późniejsze wyjscia za mąż nie wykluczone. — Łask. zgłoszenia nadsyłać pod „Wielkanoc” do Ekspedycji „Gońca Śląskiego” w Katowicach. —

Zawiadomienie!

Poznaj siebie. Kim jesteś? Kim być możesz? Połącz się z kimś, kto cię zrozumie. — Charakter, zdolności, przeznaczenie. Jeżeli Ci brak energii, równowagi, jeżeli nie wiesz, jak żyć, postępuj — aby zwycięsko przeciwstawić się losowi, zwróć się do p. Szyllera-Szkolnika, zaawcy duszy, autora prac naukowych. Nadesłaj charakter pisma swój lub zainteresowanej osobie, napisz rok, miesiąc urodzenia, kawałek, żona, wdowiec — ile osób najbliższej rodziny, na tych danych otrzymasz listem poleconym naukową — szczegółową analizę charakteru, określenia ważniejszych zdarzeń życiowych — odpowiedzi na wszystkie zadane pytania, również horoskop ułożony przez słynne medium Miss Ewigny. Analizę horoskop wysła się po otrzymaniu mk. 5 milj. Jeżeli wzięć pod uwagę, że wykonanie analizy wymaga poważnej umysłowej pracy, koszt ogłoszeń, pocztowe etc., wyżej oznaczona suma nie jest zbyt wysoka. Osoby, które przyjmują 12-7 pp. Doświadczenia naukowe p. Szyllera-Szkolnika za szczytne chwalebne i promiennie naukowych towarzystw Warszawy — świadectwami na wybitniejszego powag świata lekarskiego i odczwanami prasy. Książki nadzwyczaj ciekawej treści naukowo-pouczającej. Katalog iustrowany darmo. Na proszę! dołączyć znaczek pocztowy. — Adres:

Warszawa, Psycho-Grafologia, ul. Żytna 25 — pokój 24. Telefon 506-08.

Damski płaszcz gumowy

nowy, korzystnie sprzedaje. Gdzie? wskaże ekspedycja Gońca Śląskiego. Katowice, ul. Pocztowa 7.

Bohermana

młody, 10 miesięczny, z początkami tresury tanio do sprzedania. Eugeniusz Wacław. Król. Huta, telefon 1093.

Dom masowy, 2 pokoje, kuchnia, ciepły ogród owocowy i pole w Piotrowicach do sprzedania. Jan Osiek, Piotrowice, Mikołowska 73.

Skład

w Wielkich Piekarach przy Cłownej ul. jest do sprzedania. Adr. wskaże ksped. Gońca Śląskiego

Poszukuję pokoju umebl. dla dwóch urzędników, kaw., możliwie w śródmieście. Zgł. pod „Kawaler” do ekspedycji Gońca Śląskiego, Katowice.

„upiec” lat 23, z branży kolonij. lat 23, z branży kolonij. ul. Żytna 25 — pokój 24. Telefon 506-08.

Stenografii listownie wyucza szybko, jaknajdokładniej Instytut stenograficzny, Warszawa Mokołowska 39. Opłata 20 milion. dwoma ratami.

Technik-konstruktor

doświadczony warsztatowiec specjalność przyrządy masowej produkcji, maszyny i przyrządy wiertnicze dla górnictwa, instalacja fabryk, konstrukcje żelazne poszukuje posady. Of. pod W. 154 do eksped. Gońca Śląskiego.

Druki

wykonuje

„Goniec Śląski”

W środę, dnia 23. kwietnia br. o godz. 3 popoł. odbędzie się w kawiarni Venedi

Walne Zebranie

członków towarzystwa zakupu dla kupców kolonialnych na Król. Hutę i okolice

Sp. z ogr. por. w Król. Hucie z następującym porządkiem obrad:

1. Sprawozdanie Zarządu.
2. Sprawozdanie Rady Nadzorczej o dokonanej rewizji ksiąg.
3. Przyjęcie bilansu i udzielenie Zarządowi absolutorium.
4. Podział zysków i strat.
5. Ustalenie wynagrodzenia dla Zarządu i Rady Nadzorczej.
6. Uzupełniający wybór Zarządu i Rady Nadzorczej.
7. Wnioski członków.

Zestawienie rachunków i bilans można przeglądać z dniem dzisiejszym w własnym lokalu Rynek 4.

Z poważaniem

Jan Torka

Przewodniczący Rady Nadzorczej.

Kino-Zeatr „Apollo” Katowice,

ul. Poprzeczna 19

Telefon 21-68.

Od wtorku, 15. do 22. kwietnia rb.

włącznie:

Sensacja**Tajemnica Paryża****Wielki dramat**

w 3 serjach 36 aktach Ca. 14000 mtr.

II. Serja: 12 aktów

Orkiestra zwiększona do 15 osób.

Początek punktualnie o godz. 4 po poł. W niedzielę i święta o godz. 8 po poł. Ostatnie przedstawienie o godzinie 8¹⁵ wieczorem. Uwaga: Zmiana programu we wtorek. Sala dobrze ogrzana. Nowa Dyrekcja poleca się łaskawym względom publiczności. Przedstawienie dla młodzieży szkolnej w niedzielę o godzinie 11-tej rano.

W przygotowaniu: „Dwa światy”!**Obuwie wiosenne**

na święta, białe, brązowe i czarne dla dzieci, pań i panów w dobrym gatunku, pierwszorzędne fasony.

L. Berger, Mikołów, Krakowska 1.**Fabryka karmelków**

z kompl. urządzeń, w pełnym biegu, z piętrowym domem mieszkalnym i przyległym piętrowym domem fabrycznym w większym powiatowym mieście Wlkp. zaraz za 4 tysięcy dolarów w mk. p. na sprzedaż. Zgłoszenia nadsyłać pod „O. 135” do Ekspedycji „Gońca Śląskiego” w Katowicach. —

Dnia 14. kwietnia r. b., o godzinie 8 wieczorem zgubione

w rynku, obok przystanku tramwajowego dokumenta inwalidzkie, świadectwa pracy, książkę wojskową itp., na nazwisko Józefa Marjana Albina — które

unieważniam.

Łaskawego znalazcę proszę o zwrot tychże za wynagrodzeniem pod adresem: Związek Inwalidów Wojennych — Hajduki Wielkie.

**Prawdziwe orientalne****Dywany**

wyszukane piękne sztuki w wszelkich rozmiarach.

Dla zbieraczy i miłośników najlepsza okazja zakupu!

Stała wystawa w własnych ubikacjach!**Ręcznie i mechanicznie tkane Dywany**

do wielkości 600X800 w niedościgniętych ślicznych deseniach i kolorach na składzie. — — Fabrykaty światowej sławy

Ryszard Walter

Specjalny dom dywanów

Katowice, ul. Młyńska 5. — Telefon 335.

Bacność! Bacność!
Przyjmujemy stale zamówienia w partjach wagonowych

na owies, jęczmień browarny, żyto, mąkę otręby, ziemniaki jadalne i sadzonki oraz słomę i siano po nader niskich cenach.

Pawłowski i Lewandowski

Motoryzacja i handel pasz — ziemiopłody
Plac Mickiewicza 18
Król Huta, — Telefon 1411. —

Tania sprzedaż

przedświąteczna

najwykwintniejszej

manufaktury

poleca

Firma „TRANPOL”

Król. Huta, ul. Jagiellońska 4. Tel. 298.

**Scotts Emulsion**

znany i ulubiony środek wzmacniający dla dzieci i dorosłych, jest znowu do nabycia we wszystkich aptekach i drogeriach.

Generalne zastępstwo na Województwo Śląskie

Górnośląska Wytwornia Chemiczna dawn. F. Reichelt, Tow. Akc.
Katowice, Poprzeczna.

Emulsja Scotta

Zawiadomienie!

Z powodu gruntownego odnowienia lokalu zostanie
„BAR KRAKOWSKI“
 przez cały tydzień od 16-22 kwietnia
 zamknięty.

Z dniem otwarcia polecamy Szanownej Publiczności

nasz lokal

oraz ~~znaną~~ naszą wyborną kuchnię, zimne i gorące
 przekąski, wódki Barczewskiego, Staropolską, Starą
 Jarnowskiego z Dzika. Pivo Okocimskie, ekspor-
 towane i tychowskie jasne.

Suder i Kowalski, Katowice, Poprzeczna

Na święta wielkanocne

polecam mój bogato zaopatrzony skład w
 modne skórzane torebki, wizerunkowe torebki,
 podarki do Komunii św., perfumy wielka-
 nocne, agrałki do włosów, artykuły podróżne
 i inne praktyczne rzeczy.

Dom towarowy J. Pollak
 Katowice, ulica 3-go Maja 34.



Jeśli
Wielebne Duchowieństwo
 chce mieć artystyczne aparaty liturgiczne
 w swoich kościołach, niech się uda tylko do firmy

F. Kopaczyński i S-ka
 Kraków, ulica Bracka 2.

(PRACOWNIA DLA SZTUKI KOŚCIELNEJ)

Posiadamy na składzie:
 Monstrancje srebrne i metalowe — Kielichy
 Szaty liturgiczne — Adamaszk — Peretryny.

Prosimy żądać kosztorysów lub zwiedzić nasz zakład!

Robert Dubiel

Sokolska 9 Katowice Sokolska 9

polecam w wielkim wyborze

towary kolonjalne
 makę po cenie młyńskiej
 oraz i inne artykuły żywnościowe.

Do pierwszej Komunii Świętej

— i dla nowo-żeńców —

polecam: materje na ubrania, czarne, białe i kolorowe.
 Nadzwyczajna podaż dywanów i chodników.
 Nakrycia na stoły i szeslony, białe,
 chustki, ceraty, ścianki i płyty
 — do wycierania. —

Maks Jakobsohn

Telefon 1126 KATOWICE ul. Młyńska 2

Powróciłem

z Ameryki, podjąłem znowu praktykę, oraz
 spółki brackiej (knapsaft) kolei i policji.

Ordynuje od 9—11, 3—4

Dr. Hanke

Królewska Huta, ul. Wolności nr. 22

Pierwsze posiedzenie Rady Nadzorczej
 Związku Spółdzielni Budowlanych Zjedno-
 czenie Sp. z. z ogr. odp odbyło się dnia
 8. kwietnia.

Do Prezydium Rady Nadzorczej zostali
 wybrani: Poseł Ignacy Sikora z Król. Huty
 jako prezes, poseł Stanisław Janicki z
 Tarnowskich Gór jako zastępca, Paweł
 Nawrat z Katowic jako sekretarz.

Do Zarządu został wybrany poseł Teodor
 Węgrzyk z Niedobczyc.

Wszelkie Spółdzielnie Budowlane chcące
 przystąpić do Związku powinny przesłać
 swoje deklaracje pod następującym adresem

Związek Spółdzielni Budowlanych
„Zjednoczenie“

Spółdzielnia zap. z ogr. odp.
 w Katowicach, ul. Stawowa nr. 3.

Żywe karpie — i liny —

świeże szczupaki
 świeże morskie ryby
 kotlety z ryb

wędzony węgorz wędzony łosoś

wędzone śledzie (Bücklinge)
 sielawki (Kieler Sprotten)
 śledzie opiekane
 śledzie owijane
 śledzie bałtyckie
 śledzie moskaliki

oraz konserwy rybne

w wielkim wyborze
 hurtownie i detalicznie

Hamburgska Hala Ryb

Katowice, ul. Poprzeczna 14.
 Telefon 1420.

Poszukujemy od zaraz

kasjerki

władającej językiem polskim i niemieckim
 w słowie i piśmie ewentl. ze znajomością
 buchalterji. — Zgłoszenia osobiście:

Wassermannu Następcą

E. Wacław i R. Cieślinski

Król. Huta, ul. Wolności 5.

Wyjaśnienie w sprawie Stańka!

Powołując się nasze ogłoszenie w „Gońcu Śląskim“
 nr. 69, z dnia 20. marca r. b. wyjaśniamy, że pan Stańka
 dług swój wyrównał i nie mamy wobec tego do niego żad-
 nych pretensji. Panu Stańkowi oddaliśmy w dalszym ciągu
 nasze zastępstwo na Mikołów i prosimy dać go tem samem
 zaufaniem jak dotychczas.

Generalna Agentura Tow. Wzaj. Ubezp. „VESTA“
 w Rybniku, ulica Korfańskiego nr. 11.

Augustyn Konieczny

Jeneralny agent.

Baczność!

Baczność!

Restauracja „Górnoślaska“

właśc.: J. Ring.

Poprzeczna 5 Katowice Poprzeczna 5

Od wtorku 1. kwietnia 1924

koncertuje codziennie **Uniersal Trio-Artystyczny**

Orloff.

W niedzielę i święta od godziny 4-tej po południu.
 W dni powszednie od godziny 7-mej wieczorem do
 godziny 1-ej w nocy. Pierwszorzędna kuchnia polsko-
 francuska. Ceny umiarkowane. Dobrze pielęgnowane
 wina i inne napoje stale na składzie.

S. Lubliński

Hurtowny handel szkła,
 porcelany i fajansów

w Sosnowcu, ulica Szenowska nr. 2

Składy ul. Sienkiewicza, telefon 263

i Szenowska nr. 2 biuro, telefon 265

Wystawiam na targu w Poznaniu.

— Polecam się do dostaw: —

wszelkiego zboża, maki, roślin

strączkowych, przemysłowych, olejnych i
 motylkowych oraz okopowizny przetworów

Czesław Bruździński, Poznań

Aleje Marcinkowskiego Nr. 8. Tel. 4051 i 3102. Adr. telegr.: „Cebrus“ Poznań.

MAGAZYN NOWOŚCI!

Na święta Wielkanocne

polecam mój bogato zaopatrzony skład **artykułów damskich i męskich**, jako to: **koszule wierzchnie, nocne,**
skarpetki, krawaty, rękawiczki, pończochy, bieliznę damską oraz **wielki wybór innych artykułów**
 po cenach bezkonkurencyjnych.

Usługa rzetelna i polska! — Zwracamy uwagę na wystawę w naszych oknach.

Zierer i Goldfinger, Katowice, ulica Poprzeczna (Querstr.) 11.

Ważne!

Ważne!

- Wiesz mamó co? Kup mi ładny wózek!
— Ale od kogo?
— Ja wiem, mamó, od kogo:

Najpiękniejsze, najmocniejsze ale też i najtańsze wózki
kupuje się u

Wassermanna Następcy

Ł. Wacław i K. Cieśliński, Królewska Huta

ulica Wolności nr. 5.

Sonieważ mają największy wybór wózków krajowych i zagranicznych, oraz dodają bardzo piękne zabawki w podarunku do każdego wózka i sprzedają za bardzo niską cenę od 90 milionów mkp. Także kupuje się bardzo piękne dobre rowery i samojazdy (Holänder) dla dzieci

Wielka wyprzedaż na święta Wielkanocne

emalii, fajansów, szkła i porcelany po cenach konkurencyjnych. Dla hotelistów, restauratorów i kawiarni dostarczamy wszelkich naczyń i zastaw stołowych z odpowiednim opustem i na raty.



cudownie skutkujący środek przeciw bólu zębów, głowy, reumatyzmu i niedomagani toładka. Żądajcie Meridol i nie dajcie sobie nic innego wmówić.

Do nabycia w aptekach i drogerjach:

Uwaga!

Będzin, Kołłątaja 6, I. piętro front.

Najkorzystniej można kupić okrycia damskie wiedeńskiej i warszawskiej mody, bo jest w prywatnem mieszkaniu.

Będzin, Kołłątaja 6, I. piętro front.

Dobrze utrzymany

dom

(3 pokoje i kuchnia)
w środku miasta Rybnika zaraz do sprzedania.

Juliusz Malik

Rybnik, Sobieskiego 17.

K. Zdziechowski, A. Rotowski i S-ka

Sp. z ogr. odpow.

KATOWICE, Warszawska 43 :: Tel. 2643

WARSZAWA, Widok 18 :: Telefon 109-25

Wydziały:

Węglowy: węgiel i koks z Polskich Kopalń Skarbowych i innych pierwszorzędných kopalń na Górnym Śląsku.

Drzewny: kopalniaki oraz materiały tarte i bu-dulec. Zastępstwo na Woj. G. Śląskie „Zrzesze-nia Przemysłowców Leśnych“ w Warszawie.

Techniczny: artykuły gumowe techniczne dla kopalń, hut itd. Wyłączne zastępstwo na Woj. Górnośląskie Polskiej Spółki Akcyjnej „Kau-czuk“ w Bydgoszczy (zarząd w Warszawie).

Wyłączne zastępstwo

na obszar Wojew. G. Śląskiego firmy

„Varsovie-Automobile“ w Warszawie

oraz słynnych ze swej dobroci samochodów

Dodge Brothers (Ameryka)

Minerva Motors (Belgja)

Cenniki i oferty na żądanie.

Baczność, Mikołów i okolica!

Polecam mój bogato zaopatrzony skład

ubiorów męskich i bielizny

w wielkim wyborze po cenach znizonych

Usługa rzetelna.

Największy skład w miejscu.

Hugon Klement, Mikołów

Rynek 18. Telefon 57

Skład konfekcji męskiej i bielizny.

Dajemy dogodny

K R E D Y T

na
W Ę G I E Ł

u nas zakupiony.

Spółka Przemysłowo-Górnicza z ogr. odp. — Katowice

ul. — opróczna 14.

Telef. 392. Adr. teleg.: Górnik, Katowice.

Towarzystwo Handlu Zbożem

Kraków, Gł. Rynek 47, tel. 4271

— adres teleg. „Agricola“ —

nasiona pastewne buraków i marchwi z znanej

Hodowli i zbiorowej produkcji nasion

A. Bobrzański

Kupuje i sprzedaje zboże w ziarnie, nawozy sztuczne, nasiona, węgiel, maszyny i narzędzia rolnicze, oraz wszelkie artykuły wchodzące w zakres handlu rolniczego.

ostaDrzeza zbożeslewne zgospo- darstwa nasiennego BelKleszczyńskich.

Piasek do budowania i formowania

wagonowo tanio do oddania

Śląska wytwórnia części do kotłów parowych

Sp. z o. odp.

Katowice, ul. Wita Stwosza 1.

DOM TOWAROWY

dawniej Adolf Staub
właśc. Przybylski

Król. Huta

ulica
Wolności 13

Wielka Nadzwyczajna Sprzedaż

2x3 Dywany sztuka 250 m.	Dywaniki sztuka 80 milj.	Dywaniki przed łóżko sztuka 15 milj.	Kołdry para 16 milj.	Kołdry do wózków dzieciennych 25 milj.	Ceraty metr 7 milj.
Chodniki metr. 8 milj.	Materiały madrasowe metr 15 milj.	Firany madrasowe 24 milionów	Firany etaminowe 1 okno 40 milionów	Linoleum metr 8 milj.	Dywany Linol. 50 milionów
Gobelinowe nakrycia stołowe sztuka 25 milj.	Nakrycia dywanowe 50 milionów	Prawdziwe Perskie Dywany szt.ka 110 dolarów	Wielki wybór w Dywanach kilimowych	Jedwabny damasse metr 9 milj.	Garnitury do mebli metr 9 milionów
Linon 90 cm, metr 2 1/2, milionów	Chusteczki do nosa wielki wybór od 1 miliona	Bielizna męska i damska po tanich cenach	Wielki wybór Fartuchy damskie i dziecięce	Kolorowa Satyna jedwabna metr 6 milionów	Proszę zważać na moje okno wystawne

**STAN WALUT W KATOWICACH**

dnia 15. 4. 1924 r. popołudniu

według Banku Związku Spółek Zarobkowych, oddział Katowice:

Nowy York 9370000
Londyn 40520000
Paryż 575000
Praga 279000
Szwajcaria 1650000
Holandia 3453000
Wiedeń 132,5
Włochy 417500
Belgia 500000
Bukareszt 49200.

GIELDA WARSZAWSKA.

Warszawa, 15. 4. Tendencja dla funtów i franków zwykła, dla walut utrzymana, a dla akcji słaba.

Waluty i Dewizy:

(w tysiąc mk. polskich)

Dolary Stan. Zjedn. 9900—9345
Dolary Kanadyjskie 8980—8975
Belgia 496—490,5
Holandia 3460
Paryż 575—570,2
Praga 273—269,75
Wiedeń 132,10—131
Włochy 417—414
Nowy Jork 9345—9300, sprz. 9250, — kup. 9200.
Szwajcaria 1645—1632,5 sprz. 1640,5, kup. 1624,5
Londyn 40675—40425, sprz. 40625 kup. 40222
Złoty frank 1800
Milionówka 1000—950—965
Pożyczka złota 14000
Bony złote 1350—1400
Pożyczka dolarowa 4950

Akcje: (w tysiąc mk. pol.)

Bank Dyskontowy 22500—24000
VIII em. 20750
Bank Handlowy 23.000—24.750—24.500
Bank dla Handlu 3715
Bank Kredytowy 1900
Bank Handlowy w Poz. 8000
Bank Przem. Lwow. 1325
Bank Wileński 825
Bank Zachodni 8500—8150
VI em. 7500
Bank Zjedn. Ziem. Pol. 4000—3900—4000
Bank Zw. Sp. Zar. 18500
Bank Zw. Ziemian 775—600
Cierata 705—716
Grodzisk 2700—2800
IV—V em. 2260—2250
Puls 1200
Spiss 2500
Wildt 500 — 550
Zgierz 13500—14000—13750
Elektryczność 5800—5900
Chodorów 16250
Czersk 2050—2000
Częstocice 8000—9000—8500
Gosławice 4500—4600
Michałów 2200—2400
Cukier 13500
Firley 3200
Laz 5500—450
Polska Nafta 1550
Jabłkowski 600—625
Syndykat Rol. 9250—9000
Zachodnie Tow. 1000
Polbal 550
Żegluga 650—625—635
VII em. 570—575
Cmielów 2800—3250—3200
Haberbusch 21500—21000
Żwignia 850—875
Pustelnik 4250
Ostrowit 5500
Przemysł Naftowy 2250
Nobel 4900—4975
Lenartowicz 680
Cegielski 1850—1900—1800
Lilpop 2000—2200
Norblin 1900—2100

Orthwein 1600—1650
Ostrowiecki 31000—34000—33000
Parowoz 1000—1200
Pocisk 3700
Rohn 1650
IV em. 1200
Starachowice 10250
Ursus 4000
III em. 3950—4100
Zjedn. Maszyn 1400—1375
Konopie 1800
Zawiercie 1800—175
Żyrardów 1327—1355—1350
Borkowski 4500

Notowania giełdy Poznańskiej

dnia 15. kwietnia r. b.

za nom. mk. 100

według Banku Związku Spółek Zarobkowych, Oddział Katowice.

Bank Przemysłowców 800000—780000
Bank Zw. Sp. Zarobk. 1900000—1850000
Polski Bank Handlowy 800000
Arkona 380000
Browar Krotosz. 680000
Cegielski 195000
Centrala Rolników 97500
Cukrownia Zduny 15000000
Goplana 425000
Hartwig C. 160000
Hartwig Kantorowicz 1000000
Herzfeld Viktorius 1200000
Iskra 375000
Dr. R. May 7600000
Paniernia Bvdgoszcz 160000
Pendowski 140000—130000
Piłtno 170000
Pneumatyk 30000—48000
Pozn. Spółka Drzewna 460000
Tkanina 140000
Tri 1600000
Unja 2200000—2175000
Wisła Bvdgoszcz 3250000
Wojciechowo 140000
Wytw. Chemiczna 95000—90000
Zjedn. Browary Grodz. 450000
Tendencja bez zmiany.

Notowania giełdy Krakowskiej

dnia 15 kwietnia r. b.

Akcje (w tys. marek polskich)

według Banku Związku Spółek Zarobkowych, Oddz. Katowice.

Bank Małopolski 2200
Bank Przemysł. 1025—1100
Bank Zw. Sp. Zarobk. 19750
Bank Ziemski Kredytowy 1475—1525
Tohan 1150—1200
Impex 100—95
Cmielów 2370
Zieleniewski 32500
Cegielski 1825—1750
Żegluga 440—450
Parowoz 1150
Trzebinia Żelazo 2050—2000
Górka 56000—55000
Siersza gór. 14200—14500
Tepege 7600—7400
Polska Nafta 1475
Pokucie 1175
Krakus 2600
Chodorów 14500
Strug 5400
Azot 1325

Nieoficjalne:

Jaworzno dr. 90000
Len 4200
Lokomotywy 1300
Węglówki 65
Gazy wschodnie 75000
Gazy zachodnie 17000—15000
Tendencja zwykła.

Obowiązkiem każdego Przemysłowca i Kupca na Górnym Śląsku jest otworzyć rachunek czekowy w Oddziale Pocztovej Kasy Oszczędności w Katowicach ul. Mickiewicza (Aug. Schneiderstr.) 28.

GIELGA BERLIŃSKA.

Berlin, 15. kwietnia.

Bukareszt 2.385—2.415
Warszawa 4.74—4.86
Ryga 89.10—90.90
Rewal 1.145—1.175
Kowno 44,55—45,45
Noty Polskie 4.71—4,95
Łotwa 83,85—83,15
Estonia —,
Litwa 41.925—44.075

Polecam jaknajtaniej!**Dobry ser domowy (Hauskäse)**

skrzyńka 7 1/2 funta po 5 milj mk. p.

Ser stołowy, ser pełnotłusty
Romandur, tyłżycki pełno- i półtłusty -- najlepsze masło
mleczarskie i gospo arskie
i świeże jaja do picia.

Alojzy Hoffmann

MLECZARNIA

Katowice, ulica Stawowa nr. 17.

RYNKI TOWAROWE KRAJOWE.**ZIEMIOPŁODY.**

Warszawa, 14. 4. Transakcje na giełdzie (w nawiasach ilość tonn) za 100 kg netto w milj. Mp. Franco st. załad.: żyto kongr. 118 f (75) 22,5, — 116 f (105) 21,5, — 21, jęczmień kongresowy brow. (30) 23 750, otręby pszenne (15) 15, o-wies kongresowy jednolity (20) 21,5—21. Tendencja wobec zbliżających się świąt słaba, zaofiarowanie dostateczne.

JAJA.

Warszawa, 14. 4. Tendencja nieco mocniejsza. Ceny dochodzą do 190000000 za skrzyńnię. W tygodniu bieżącym spodziewamy spadek z powodu przewidywanych b. dużych dowozów.

DRZEWO I PRZETWORY.

Warszawa, 14. 4. Na rynku drzewnym panuje w dalszym ciągu nieduże ożywienie, zwłaszcza w transakcjach eksportowych. Zauważyć można również pewną dezorientację w cenach, wywołaną często zmianami taryfami kolejowymi. Zapotrzebowanie gotówki obrotowej sprawia, że ceny są niejednolite i pozostają w ścisłym związku do warunków płatności. Notowano w promieniu 300—400 wiorat od Warszawy: podkłady szerokotorowe sosnowe sh 2-6 do 2-8, — dębowe 5—5,50 złp., rundy dęb. belgijskie 30 fr. belg., sleepery sosn. podwójne 6 sh, wszystko za sztukę.

BLACHA CYNKOWA.

Warszawa, 14. 4. Blacha cynkowa bez zmiany; na rynku duży popyt i ożywienie w związku z koniecznością inwestycji i wznowieniem budownictwa.

METALE.

Katowice, 12. 4. Mimo niższej cen żelaza w Niemczech, (które jest raczej oficjalne) położenie hutnictwa żelaznego jest nadal ciężkie. Zamówienia zagraniczne nie napływają w dostatecznej ilości, rynek krajowy wstrzymuje się od zakupów, instytucje zaś rządowe (kolej) starają się o ile możności mniejsze prace (między innymi reperacje) dokonywać we własnych warsztatach. Niepewne jest również położenie przemysłu metalowego, który skrzepowany jest brakiem gotówki oraz dostatecznych zleceń. Najaktualniejszą kwestią jest troska wywołana koniecznością podłożenia nowym zobowiązaniom podatkowym (podatek dochodowy). Onegdaj odbyło się w tej sprawie posiedzenie w izbie handlowej, na którym sfery gospodarcze powzięły uchwałę, aby pod egidą izby wysłać do Warszawy specjalną delegację, któraby przedstawiła

ministerstwu skarbu postulaty G.-Śląskich sfer przemysłowo-handlowych, dotyczących właśnie pewnych ulg co do spłat podatku dochodowego.

METALE SZLACHETNE.

Warszawa, 14. 4. W wolnym obrocie płacono za rubla złotego 4800000, — srebrnego 3250000, bilon 1440000, gram złota 6300000, — srebra 210000, — platyny 31500000.

WIADOMOŚCI HANDLOWE.

KOMUNIKAT NO. 10—24

IZBY HANDLOWEJ W KATOWICACH

Katowice, 10. kwietnia 1924

Waloryzacja podatku dochodowego.

W powyższej sprawie Izba wystosowała dnia 3. bm. następujące pismo do Ministerstwa Skarbu i Wydziału Skarbowego Województwa Śląskiego:

„Rozporządzenie Ministra Skarbu z dnia 14. marca br. (dz. U. R. P. No. 27) zmieniające część integralnych przepisów o państwowym podatku dochodowym wskazuje zasady i tryb przechowania pozostałości bilansowych, wynikających z miesięcznych przerachowań pozycji markowych na franki złote, nie zawiera jednakże żadnych postanowień o sposobie przerachowania na franki złote pozycji, które prowadzone były w walucie niemieckiej.

Ponieważ atoli do 1. listopada 1923 r. marka niemiecka była ustawowym środkiem płatniczym na obszarze górnośląskiej części Województwa Śląskiego i temsamem stanowiła podstawę rachunkowości kupieckiej, nieodzowną rzeczą wydaje się:

1. rozporządzenie Ministra Skarbu z dnia 15. lutego br. (Dz. U. R. P. No. 16) jakoteż rozporządzenie Ministra Skarbu z dnia 14. marca br. uzupełnić w tym kierunku, iż na górnośląskiej części Województwa Śląskiego pozycje bilansowe wzgl. dochód wyrażony w markach niemieckich przerachować mogą płatnicy wymienieni w § 4 rozporządzenia Ministra Skarbu z dnia 15. lutego br. (prowadzących prawidłową rachunkowość) na franki złote, a to odnośnie do pozycji i dochodu sięgającego do 31. X. 1923 r. wskutek czego

2) ustalić należy również przeciętne miesięczne kursy franka złotego w stosunku do marki niemieckiej, a to do wspomnianego terminu włącznie.

W ramach dotychczas wydanych rozporządzeń brak jest postanowienia pozwalającego na bezpośrednie przeliczenie pozycji wyrażonych w markach niemieckich na franki złote, wskutek czego należałoby naprzód pozycje odnośnie przerachować na marki polskie, a dopiero osiągnięte w ten sposób pozostałości przeliczyć na franki złote. Oczywiście jest rzeczą, iż przeliczenie wspomnianych pozycji z jednej waluty niestałej na drugą, która również uległa poważnym wahaniom, byłoby w wysokim stopniu niepożądaną komplikacją, wymagającą nadomiaru wszystkiego po dwójnej pracy i zniewalającą temsamem płatników górnośląskich do bardziej absorbującej procedury deklaracyjnej niż płatników innych dzielnic, których oczekuje tylko zadanie jednorazowego przeliczenia pozycji. Ponadto przy systemie „podwójnych” przerachowań płatnik mimo największej skrupulatności łatwo może paść ofiarą ewtl. dezorientacji i temsamem ściągnąć na siebie rygorystyczne skutki przewidziane na wypadek nieścisłego zastosowania sposobu przeliczeń, podanego w rozporządzeniach, jakkolwiek treść ich już zważywszy na skomplikowaną strukturę norm przeliczeniowych same przez się może spowodować liczne nieporozumienia pociągające za sobą rygor ustępu końcowego § 4. rozporządzenia z dnia 15. lutego br.

(Ciąg dalszy nastąpi).

Za redakcję odpowiada:

Jan Tatarczyk, Wodzisław.

Druk i nakład: „Goniec Śląski”. Tow. Akc. w Katowicach, ul. Warszawska nr. 58.